



## Duszpasterstwo sprawuje Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej

**ks. Sławek Murawka SChR**  
tel. kom.: (248) 217-3344  
email: slaaawek@yahoo.com

biuro: 113 Gloster Rd NW  
Lawrenceville, GA 30044-4470  
tel.: (770) 935-1958  
email: polskiapostolat@gmail.com

## Msze święte

### Niedziela, 13:00

St. Marguerite d'Youville  
85 Gloster Rd NW  
Lawrenceville, GA 30044

### I i II niedziela miesiąca, 19:00

Mary Our Queen  
6260 The Corners Pkwy  
Norcross, GA 30092

## Spowiedź święta

Pół godziny przed każdą Mszą  
Świątą oraz na życzenie.

## Inne sakramenty

Po ustaleniu z Kapelanem.

## Dolce far niente...

Nic, kochani, nic! A właściwie nie całkiem, bo całe nasze życie to nie nic, to COŚ! Po roku pracy w szkołach i na uczelniach przez chwilę będzie spokój, cisza, może tylko nauczyciele przemykać się będą ze swoją pozaklasową robotą. A i wielu innych na ten właśnie czas planuje urlopy, wyjazdy, wyloty, czy nawet wypływy... Jednym słowem - dla wielu z nas rozpoczął się czas inny, trochę więcej spokoju, mam nadzieję, że dla niektórych nawet błęgiego lenistwa...

Właśnie o tym dziś chciałem trochę potraktować (oczywiście, że sam się zastanawiam, czy pisanie małego traktatu, takiego „traktaciku”, można nazwać „potraktowaniem”, ale niech już tak zostanie). Wszyscy naokoło zachęcają do wypoczynku w ruchu, aktywnego, czynnego, ciekawego, pożytecznego. A ja – wkradając się nieśmiało ze swoim pisaniem w tę lawinę podpowiedzi na czas wolny, a przynajmniej nieco wolniejszy i przynajmniej chociaż dla niektórych – chcę Was trochę zachęcić do... zmarnowania tego czasu. Przynajmniej jego części. Do takiego wysiedzenia, czy wyleżenia się na całego, może nie do wynudzenia, ale właśnie do tytułowego *dolce far niente*, słodkiego nicnierobienia. Chyba jest tak, że prawdziwy wypoczynek musi mieć w sobie coś z porzucenia codziennego rachowania, pożytkowania czasu i okazji, trenowania ciała i umysłu. Czas wypoczynku powinien moim zdaniem wymykać się codzienności i wyrwać poza ramy, rachuby i wymiary. Powinien być czasem „innym”, innym niż codzienność, niż praca, sprzątanie. Wprawdzie często słyszy się, że ci, co pracują fizycznie powinni świętować i wypoczywać bardziej „intelektualnie” i na odwrót, ci, którzy zarabiają na życie umysłem, wypoczywać powinni aktywniej fizycznie – i naturalnie jest w tym dużo racji, ale wydaje mi się, że nieraz potrzebujemy takiego „nic”, żeby wypocząć naprawdę, wyzerować wszystkie swoje liczniki, mierniki, odprężyć i szare komórki i mięśnie, zresetować się, jak to mówią fachowcy od komputerów.



## Rada Apostolatu

Wanda Komor, sekretarz  
Lidia Błach  
Wiktor Błach  
Anna Hołub-Standish  
Grzegorz Kwiatkowski  
Adam Śniady

## Komisja Finansowa

Michał Adamczyk  
Elżbieta Cieślak  
Marcin Godlewski

## Papieska intencja modlitewna na czerwiec 2024

### Za ludzi, którzy uciekają ze swojego kraju

Módlmy się, aby migranci, uciekający przed wojnami lub głodem, zmuszeni do podróży pełnych niebezpieczeństw i przemocy, znajdowali w krajach, które ich przyjmują, gościnę i nowe możliwości życia.

### Módlmy się za chorych w naszej wspólnocie

Antoś Płócienniczak  
Bartosz Lezon  
Marcin Zabor,  
Dorota Sulewski,  
ks. Sławek Murawka SChr

Kiedy byłem diakonem, rok przed święceniami kapłańskimi (mój Boże, jak to było dawno!), wybrałem się w czasie wakacji na spacer po Tatrach, zupełnie sam i zupełnie „na dziko”. Kiedy jednak przyjechałem do Zakopanego, dowiedziałem się, że tam, w naszym domu zakonnym, jest na wakacjach mój kolega z seminarium, więc postanowiłem pierwszą noc spędzić tam właśnie, a potem dopiero pójść po górach dalej. Chciałem iść zupełnie swobodnie, szukając noclegu tam, dokąd dojdę, wybierając trasę dzień wcześniej, albo nawet rano, idąc tyle, ile mi się będzie chciało. Ot, kilka dni takiego niespotykanego nigdy i nigdzie indziej wolnego życia.



Jednakże przełożony tego domu, witając mnie, od razu zbił mnie z tropu. „Gdzie masz zamówiony jutro nocleg?” – to było pierwsze pytanie. Nigdzie nie miałem. „Żadnej rezerwacji hotelu, wyznaczonej trasy, terminów? Jak twoje życie tak ma wyglądać, to ja to muszę donieść rektorowi, bo tak nie można, nie będzie z ciebie żadnego pożytku, będziesz bałaganiarzem...” Najpierw się trochę przestraszyłem, także samego siebie, ale później, już po uspokojeniu, wyklóciłem się o swoją rację, aż dopiąłem swego – ów starszy i skądinąd mądry kapłan zgodził się, że w pewnych okolicznościach tak można, a nawet trzeba. Im więcej człowiek ma na co dzień terminów, godzin, spotkań, ograniczeń, tym bardziej tęskni za zdjęciem zegarka. I ma do tego prawo.

Pamiętam tamte wakacje do dziś, tęsknię do takiego czasu, marzę o takiej możliwości chociaż raz na kilka lat – i choć na razie to mi się nie spełnia, to jednak w tym czasie „pomiędzy” choć odrobiny właśnie takiego „klimatu” i Wam i sobie życzę.

Wasz ks. Sławek

## Lektorzy

### 23 czerwca

- \* Teresa Jones
- \* Józef Mądryk

### 30 czerwca

- \* Barbara Lubczyński
- \* Adam Śniady

## Składka niedzielna

### Lawrenceville

6/16/24 \$552.00

## Intencje Mszy świętych

- \* o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej dla naszego Apostolatu, a zwłaszcza dla chorych i potrzebujących.

\*

## Uwaga, Norcross!!!

- \* Na czas wakacji tradycyjnie odwołujemy Msze Święte wieczorne w Norcross. O dacie ich wznowienia będziemy oczywiście głośno informować i na łamach biuletynu i w kościele.

## Czy Kościół naprawdę

### zakazywał czytać Biblię?

*Dzisiaj wydaje się to aż nieprawdopodobne, ale był czas w Kościele, gdy zakazywano tłumaczenia, rozpowszechniania, a nawet czytania Biblii. Mowa o czasach przed reformacją, gdy Kościół w sposób rygorystyczny bronił się przed błędnymi interpretacjami Słowa Bożego i herezjami.*

Biblia ma w chrześcijaństwie znaczenie zupełnie wyjątkowe. Jest to święta księga, dzięki której rozwija się nasza wiara i przekaz o tym, jak mamy żyć i postępować jako chrześcijanie. Jednakże w czasach średniowiecza znajomość czytania i pisania była minimalna. Ludzie uczyli się wiary, patrząc na przedstawienia artystyczne (*biblia pauperum*) i przekaz kaznodziejski. Przed wynalezieniem druku posiadanie spisanych ksiąg było rzeczą wyjątkową i przysługiwało jedynie najbogatszym. Do roku 1516 egzemplarze Pisma Świętego dostępne były jedynie wyższemu duchowieństwu i uniwersytetom. Najpopularniejsze były przekłady łacińskie na czele z Wulgatą. Tłumaczenia na języki narodowe były rzadkością, a ich jakość pozostawiała wiele do życzenia. W praktyce zajmowano się głównie rozważaniami nad Starym Testamentem (zwłaszcza Psalmami) i tłumaczeniem z języka hebrajskiego.

Ogół wiernych świeckich, ale także zakonników i kleryków miał dostęp jedynie do fragmentów Biblii czytanych w czasie liturgii Mszy świętej. Historyk Jan Todd podaje, że przeciętny parafianin w Europie mógł poznać w ten sposób około 200 łacińskich urywków z Pisma Świętego. Brakowało jednak interpretacji i często usłyszane teksty nie były właściwie rozumiane. Kaznodziejstwo skupiało się głównie na przekazie moralnym i kazuistycznym.

Oczywiście podejmowano próby tłumaczenia Pisma Świętego na języki narodowe, ale budziło to niechęć Kościoła ze względu na błędy w tłumaczeniach i fałszywą interpretację. Papież Grzegorz VII sformułował nawet dokument, w którym napisał:

*Podobało się Bogu, aby Pismo Święte pozostało tajemnicą w niektórych częściach, inaczej bowiem, gdyby było zupełnie zrozumiałe dla wszystkich, zbyt nisko by je ceniono i utracono by dla niego szacunek. Mogłoby też być fałszywie rozumiane przez ludzi niedostatecznie wykształconych i przywodzić ich do błędów.*

Taka postawa zrodziła niechęć do badań nad Biblią, a nawet do samego jej czytania. Powszechne podejście, że dostęp do Biblii może powodować myśli heretyckie, zamknął drogę do Słowa Bożego. Przyczynili się do tego także heretycy: katarzy i waldensi, którzy dokonując przekładów Biblii, zaczęli ją fałszywie interpretować.

Postawa Kościoła wydaje się bardziej zrozumiała ze względu na wielowiekowe przekonanie sięgające czasów świętego Hieronima, który zauważył, że przekładanie tekstu z języka oryginalnego na drugi jest niebezpieczne i łatwo prowadzi do zmian w tekście oryginalnym. Nie posiadano wtedy tylu instrumentów interpretacyjnych, historycznych i językowych, aby móc przekazać właściwy sens tekstu biblijnego. Dzisiaj posługując się metodą historyczno-krytyczną mamy dostęp do tłumaczeń, które w dużym stopniu oddają sens Pisma Świętego, zwłaszcza że obdarzone są dodatkowym komentarzem i często odwołują do innych fragmentów Pisma Świętego. Niestety nie było tak w czasach średniowiecza.

Mimo to paradoksem wydaje się sytuacja, w której dzisiaj posiadamy tak liczne przekłady, interpretacje i tłumaczenia, a tak rzadko sięgamy po Biblię. Fakt ten budzi zdziwienie tym większe, gdy wspomnimy czasy, gdy ludzie pragnęli posiadać chociaż fragment tekstu świętego we własnym języku.

*(Za portalem Aleteia)*

## Reklama

W tym miejscu możemy zamieszczać swoją reklamę. Wykupienie pojedynczego pola będzie opłacone na cały rok 2024. Zdjęcie i treść ogłoszenia prosimy dostarczyć w postaci gotowego pliku w jednym z powszechnych formatów, albo w postaci wizytówki. Dochód jest przeznaczony na Apostolat i można go odpisać od podatku.

<p>jedno pole \$200 rocznie (co wynosi tylko \$3.70 tygodniowo!)</p>	<p>dwa pola 15% zniżki</p>	
<p>dwa pola 15% zniżki</p>	<p>cztery pola 30% zniżki</p>	<p>Jeśli chcesz wesprzeć nasz Apostolat, możesz to łatwo zrobić przy pomocy powyższego kodu QR. Radosnego dawcę miłuje Bóg! My też dziękujemy serdecznie!</p>
  <p>Kaz Krajewski Owner 770-289-0655 (cell) kaz@millenniumfence.net 2776 Peeler Road Dunwoody, GA 30360 millenniumfence.net</p>		
	  <p>MINIMUM HEADACHE MAXIMUM SATISFACTION 4714 OUTLOOK WAY NE, MARIETTA, GA, 30066</p> <p><b>MICHAL ADAMCZYK</b> REAL ESTATE AGENT</p> <p>CELL: (404) 428-0108 OFFICE: (678) 481-4647 WEBSITE: WWW.MINI-MAXIREALTY.COM E-MAIL: MICHAL.ADAMCZYK.ATL@GMAIL.COM</p> 	<p>Twój telefon i adres co tydzień pod ręką!</p>
<p>Psychologist Sylwia Chmielowiec-Pilch MSc</p>   <p>+1 (843) 252-7653 chmielowiec.sylwia@gmail.com www.sylwiachmielowiecpilch.com</p>		<p>Wesprzyj nasz Apostolat również i w ten sposób, z korzyścią dla siebie.</p>